Machinacje szatana – jak go pokonać?

„Dajcie odpór diabłu, a uciecze od was” – Jak. 4:7.

Wyraz *diabeł* przedstawia złego, czyli szatana, który przez swoją pychę stał się pierwszym przeciwnikiem Bożym. On to próbował ustanowić niezależne od wszechmocnego Boga królestwo, za co też został strącony z nieba i odcięty od wszelkiej społeczności ze świętymi istotami. Imię jego pierwotnie było *Lucyfer – Jutrzenka* – i zostało zmienione na szatan, co znaczy: oskarżyciel lub nienawistnik. Przedtem nazywał się *„Jutrzenką”*, a stał się *„władcą ciemności”* (Izaj. 14:12-16; Efezj. 6:11-12). Nie tylko uczynił krzywdę sobie, że przestał być aniołem światłości, „gwiazdą poranną”, lecz stał się podżegaczem i przeciwnikiem do złego. Według orzeczenia Pisma świętego on to spowodował, że pierwsi nasi rodzice wypowiedzieli posłuszeństwo Bogu, przez co zostali zdegradowani, a nie tylko oni, ale cały rodzaj ludzki. Oprócz tego zwiódł on wielką liczbę aniołów, którzy się stali przeciwnikami Bożymi.

To zdaje się jakoby było tryumfem Szatana w stosunku do Wszechmocnego Boga; lecz tak nie jest. Bóg zawsze był Panem sytuacji. Bóg ma w tym swój cel. On dozwolił na zło, by z tego otrzymali wielką naukę tak aniołowie jak i ludzie. Boskim zamiarem jest także, iż w czasie właściwym ci wszyscy grzesznicy, tak z aniołów jak i ludzi, będą sądzeni przez pewne grono, które on teraz przygotowuje, przywodząc ich do harmonii ze sobą samym, którzy dobrze poznali okropność grzechu i okazali zamiłowanie do sprawiedliwości i posłuszeństwa. Rozumiemy, że wyjątek w tym prawie stanowi szatan i ci, którzy już byli oświeceni, lecz dobrowolnie wybrali grzech. Szatan zdaje się być uosobieniem grzechu; dlatego Pismo święte wyraźnie zaznacza jego zupełne zniszczenie, jak również i tych, którzy przejęli się jego duchem, że już jest dla nich niemożebnym odnowić się ku pokucie – tak w wieku ewangelicznym, jak i w Tysiącleciu (Żyd. 2:14; 6:4-6; 10:26-29; Mat. 25:41).

Bóg obiecał wyprowadzić rodzaj ludzki z mocy Szatana i jego wpływu oślepiającego umysły. Obiecał także otworzyć oczy ślepych i uszy głuchych, a także zniszczyć zasłonę. jaka przykrywa wszystkie narody (2 Kor. 4:4; Izaj. 35:5, 25:7,8). Dzieło to niedługo zostanie rozpoczęte przez Królestwo Chrystusowe, które Bóg postanowił, iż ma być pod zwierzchnictwem Jezusa Chrystusa, Syna Jego i ma utrwalić Królestwo Boże, o które Pan nauczył nas się modlić: *„Przyjdź Królestwo Twoje; bądź wola twoja na ziemi, jako jest w niebie”.* Kiedy to Królestwo zostanie ustanowione, Chrystus zwiąże onego *„węża starego, którym jest diabeł”*, aby więcej nie zwodził narodów przez tysiąc lat, podniesie rodzaj ludzki z upadku, grzechu, degradacji i śmierci do doskonałości utraconej przez pierwszych naszych rodziców w Raju. Czas między upadkiem człowieka a wyswobodzeniem i wyprowadzeniem go z tego upadku został użyty na przeprowadzenie i wykonanie pierwszych zarysów planu Bożego stopień po stopniu, aż do zupełnego i chwalebnego dopełnienia go.

DWIE KLASY WYBRANYCH

Dzieło, jakie ma być dokonane dla dobra rodzaju ludzkiego, Pan Bóg przedstawił w typach i cieniach. W ciągu tych wieków typów i symboli Bóg przygotowuje klasę wybranych, którzy będą panować nad światem jako *„książęta po wszystkiej ziemi”* podczas Tysiąclecia. W ciągu zaś wieku ewangelicznego Pan Bóg wybiera klasę, która ma być wywyższona z Chrystusem jako duchowne istoty Boskiej natury, aby królowali z Nim jako Jego uczestnicy w Królestwie i błogosławieniu świata. Ci dawać będą instrukcje świętym, którzy będą mieli staranie o ziemską fazę królestwa. Tymi są wybrani, którzy w teraźniejszym czasie naśladują stóp Jezusa i cierpią z Nim, ci też będą z Nim wywyższeni do najwyższej godności, do jakiej Bóg nigdy nie powołał żadnego z Jego inteligentnych stworzeń.

Ten Kościół Chrystusowy posiada uświadomienie pierwej niż świat i dopatrzył się wielkiej różnicy między sprawiedliwością a grzechem, między charakterem Bożym, a charakterem szatana. Ci statecznie zadecydowali się zająć stanowisko po stronie Bożej; przeto uniknęli panowania nad nimi onego przeciwnika Bożego. Nie jest on już więcej ich *„księciem”*, bo przeszli „z śmierci do żywota”. Ich stanowisko teraz względem Boga jest jako synów.

Nikt inny z rodzaju ludzkiego od upadku Adama nie był synem Bożym. Nie są oni ziemskimi synami jak był Adam, lecz duchownymi synami. Ich powołanie jest niebieskim powołaniem, odrębne, odnoszące się jedynie do teraźniejszego wieku. Posiadają oni jeszcze niektóre słabości ciała odziedziczone po przodkach upadłego rodu, lecz mimo to stali się Nowym Stworzeniem w Chrystusie, otrzymali nowe obietnice, a zatem ich nadzieje, starania i aspiracje są nowe. Oni zostali spłodzeni z Ducha Świętego do nowej natury, aby mogli się stać Nowym Stworzeniem; zaś ich nieuniknione słabości ciała są przykryte szatą sprawiedliwości Chrystusowej. Zatem doskonałość jest im przypisana, aby mogli się stać przyjemną Bogu ofiarą z Chrystusem jako

członkowie Jego ciała.

WOLA JEST MOCNĄ OBRONĄ PRZECIW SZATANOWI

Szatan, który stał się przeciwnikiem Bożym i powodem upadku niektórych świętych aniołów, sprzeciwia się wszystkim, którzy zdołali ujść z jego sideł i mają nowe nadzieje i aspiracje. Szatan wcale nie potrzebuje przypuszczać swego ataku na świat, ponieważ ten już się znajduje w jego mocy. *„Świat wszystek w złem położony jest”.* – 1 Jan 5:19. On atakuje jedynie tych, którzy starają się uwolnić spod jego wpływu. Gdy pająk zauważy, że mucha dostała się do pajęczyny i stara się z sidła uwolnić, natychmiast obwija pajęczyną swoją ofiarę. Podobnie szatan, gdy zauważy kogokolwiek, kto znajduje się w jego sidle, a stara się z niego wyplątać, to natychmiast otacza go mocniejszymi pętami, ażeby przeszkodzić ucieczce.

Szatan jednak nie może nikogo pokonać, jeżeli ktoś posiada silną wolę. Bóg udzielił każdemu stworzeniu tej ochrony, a ktokolwiek nie niszczy jej przez ciągłe poddawanie swej woli pod wpływ złego, wtedy może oprzeć się w znacznym stopniu mocy szatana i grzechowi. Lecz biedna ludzkość potrzebuje Boskiej pomocy, ażeby się zupełnie mogła wydostać z mocy wielkiego przeciwnika i jego złych zastępów. Stanowisko chrześcijanina nie może być pokonane tak długo, dopóki on trzyma się źródła swej mocy. Większy jest Ten, który jest po naszej stronie, aniżeli wszystko, co może być przeciw nam. Gdy przyjdzie czas obezwładnienia szatana, Pan na pewno się tym zajmie. Czas ten jeszcze nie przyszedł zupełnie. Dzieci Boże jednak nie potrzebują się czuć tak, by uciekać od szatana i jego zastępów. One nie mają takiej mocy, ażebyśmy potrzebowali przed nimi uciekać, lecz raczej powinniśmy stać na naszym gruncie, silnie odbijać ich ataki i wpływ, pamiętając, że Pan Bóg obiecał dać wyjście z każdej pokusy. Mając to na pamięci możemy czuć się silni w obecności każdego przeciwnika.

MAMONA – UOSOBIENIE SAMOLUBSTWA

Apostoł Paweł mówi, że nasza walka nie polega na prowadzeniu walki przeciw ciału i krwi, lecz przeciw duchowym złościom, czyli przeciw złym duchom, *„które są wysoko”,* wielkim zastępom upadłych aniołów pod wodzą szatana, księcia demonów (Efezj. 6:12). On jest silnym wodzem upadłych aniołów i upadłych ludzi, wszystkich, którzy się znajdują po stronie złego. Wielu walczy po jego stronie, ponieważ zostali zwiedzeni, zaślepieni. Bez zaprzeczenia tacy czynią mu przysługę. Jest dwóch panów: jednym jest Bóg, drugim jest „mamona”. Pan Jezus powiedział: *„Nie możecie służyć dwom panom”* (Mat. 6:24). Nie ma pośredniej drogi, każdy służy jednemu lub drugiemu.

Mamon, to imię bóstwa starożytnych Syryjczyków. Był to bożek bogactwa, łakomstwa i chciwości, co jest uosobieniem ducha światowego. Dziś mamona znaczy ducha tego świata, samolubstwa, skąpstwa i zamiłowanie do bogactw. Szatan jest tym, który zachęca do tego i daje ducha mamony. Apostoł Paweł mówi nam, skąd możemy wiedzieć, któremu służymy panu. *„Komu się stawiacie za sługi ku posłuszeństwu, tegoście sługami”* – Rzym. 6:16. Jeżeli poświęcamy czas, nasze myśli i usiłowania dla pozyskania bogactw, sławy światowej itp. , jeżeli nasze możliwości wykorzystujemy w celach samolubnych; jeżeli nasze uczucia i sympatia są kierowane raczej ku rzeczom ziemskim aniżeli duchowym, natenczas służymy mamonie, duchowi świata tego, a zatem służymy szatanowi, bez względu czy my to pojmujemy, odczuwamy, lub nie. Staranne i uważne badanie myśli, słów i uczynków w świetle Słowa Bożego pokaże chrześcijaninowi, czy on służy swemu prawdziwemu Panu, czy też przeciwnikowi Bożemu. Ktokolwiek służy diabłu, jest jego sługą i znajduje się w jego armii. Jeżeli zaś służymy jedynie sprawiedliwości, to jesteśmy po stronie Pana.

JAK ODEPRZEĆ ATAKI SZATANA

Dzieci Boże powinny baczną dawać uwagę, ażeby nie być zwiedzione przez grzech i oddać się na służbę grzechowi; to znaczyłoby, że odstąpili od swojego sztandaru, a udali się na stronę przeciwników Pańskich. Gdy chrześcijanin wystąpił przeciwko szatanowi i jego chytrym zasadzkom, wówczas został on uwolniony od jego ataków – nie znaczy to, ażeby od niego uciekł w tym znaczeniu, żeby się obawiał, lecz tylko zostawia go. Odstępuje on, jakby odstąpił wódz ze swoją armią od miasta, którego bramy są silnie bronione, więc atakowanie okazałoby się bezskuteczne. Jeżeli szatan zauważy kogoś, kto mu się sprzeciwia, a posiada silną wolę i postanowienie, to zaraz od niego odstępuje. Lecz jeżeli zauważy jakąkolwiek skłonność do grzechu, gdy ktoś interesuje się sprawą, która jest grzeszna, to robi się miejsce przeciwnikowi; on zaraz przypuszcza atak ponownie i będzie nastawał przedstawiając sprawę w jak najpowabniejszym świetle, aby mógł posiąść kontrolę nad sercem, gdzie znalazł słabe strony.

Przeto jest rzeczą największej wagi dla dziecka Bożego szybko i stanowczo zadecydować, gdy kto zrozumiał, że został zaplątany w zło. Każda chwila zwłoki może okazać się niebezpieczeństwem. Ci, którzy stanęli po stronie Pańskiej, którzy się Jemu zupełnie oddali, mają obiecaną w takich razach pomoc i protekcję. Pan Bóg może dozwolić, ażeby byli osaczeni na pewien czas, lecz on ich wyswobodzi, jeżeli pozostaną prawdziwi i posłuszni, staną się oni mocniejsi z powodu pokuszenia, przez które przeszli.

SZATANA SPOSÓB ATAKOWANIA

Szatan zwykle przypuszcza swoje ataki przez swoich podwładnych sług. Nie możemy przypuszczać, ażeby szatan sam znajdował się we wszystkich częściach świata w jednym i tymże czasie lub działał na umysł wszystkich ludzi światowych albo oddziaływał na umysły ludu Bożego, lecz gdziekolwiek znajdzie się wysłannik szatana, tam się sprawuje i jego działalność. Złe duchy zawsze są gotowe do występowania przeciw prawom i wolności ludzkości, a jeżeli jest możliwe, usiłują podbić każdego pod swoją władzę. Ich szczególniejszym usiłowaniem jest usidlić dzieci Boże. Przeciwnik zawsze stara się i czuwa, by dostać się w szeregi armii Chrystusowej i poczynić w niej zniszczenie.

Szatan oddziałuje na umysły ludzi. Umysł zaś będąc niedoskonałym z powodu upadku, odziedziczył skłonność do grzechu. Napaść przeciwnika często przychodzi przez ludzkie narzędzie, które podsuwa złe myśli drugim. Apostoł Paweł upomina dzieci Boże, aby się wystrzegały prowadzenia złych rozmów. Złe rozmowy psują dobre obyczaje i niszczą charakter, przeto każdy chrześcijanin powinien mieć się na baczności, nie tylko by chronić samych siebie, lecz chronić i innych. Każde dziecko Boże powinno się starać, by zachować swoje serce czyste i wolne od zdrady, wolne od wywierania złego wpływu na innych. Powinniśmy bardzo zważać na nasze postępowanie, aby nie było onobezmyślne, a tym sposobem byśmy byli przyczyną do wyrządzenia szkody innym lub sprowadzili ujmę Prawdzie, którą miłujemy lub usłudze, którą sprawujemy.

Watch Tower. 1916 – 147

Watch Tower
R-
„Straż”